

Kraków, Katowice i Trójmiasto mocnym głosem za ochroną Puszczy Białowieskiej

12 czerwca w Krakowie oraz 13 czerwca w Katowicach i Gdańsku odbyły się protesty przeciwko niszczeniu Puszczy Białowieskiej, będące zarazem głosem solidarności z aktywistami będącymi na miejscu w Puszczy. Wszystkie wydarzenia zostały zorganizowane z inicjatywy Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

12 czerwca w Krakowie oraz 13 czerwca w Katowicach i Gdańsku odbyły się protesty przeciwko niszczeniu Puszczy Białowieskiej, będące zarazem głosem solidarności z aktywistami będącymi na miejscu w Puszczy. Wszystkie wydarzenia zostały zorganizowane z inicjatywy Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Kraków

W poniedziałek 12 czerwca na Rynku Głównym w Krakowie dla ochrony Puszczy zgromadziło się kilkaset osób. Spotkanie otworzyła dr hab. Paulina Kramarz z Uniwersytetu Jagiellońskiego *Miejsca, na których prowadzona jest wycinka, wyglądają jak pobojowisko – nie jak las chroniony! Puszcza Białowieska to nie jest pole uprawne! To nie jest monokultura jak pole kukurydzy czy ziemniaków. Musi być zostawiona w nienaruszonym stanie!*

W imieniu Pracowni głos zabrała Diana Maciąga *Spotykamy się w miejscu światowego dziedzictwa kultury, by bronić światowego dziedzictwa przyrody! Takie obiekty znajdują się głównie w krajach pustoszonech przez krwawe konflikty zbrojne, terroryzm, niepokoje społeczne. My nie mamy wojen ani terroryzmu. My mamy Ministra Szyszkę, dla którego Puszcza Białowieska jest warta tyle, co deski!*

O oprawę graficzną zadbała krakowska artystka Cecylia Malik, mieszkańcy Krakowa trzymali mandale symbolizujące dusze ściętych drzew. Gdy na sygnał odwrócili je na drugą stronę oczom zebranych ukazał się las czerwonych od gniewu twarzy – wyraz niezgody nie tylko na wycinanie Puszczy, ale na politykę niszczenia przyrody i zastraszania jej obrońców.

Akcja w zabytkowym centrum Krakowa miała wymiar głęboko symboliczny – tak jak Puszcza jest ono wpisane na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, a przecież nikt nie wyobraża sobie, by zamek na Wawelu traktować jak źródło cegieł a zamiast Sukiennic na Rynku postawić supermarket.



Kraków, 12 czerwca. Fot. Grzegorz Wysoki

Katowice

We wtorek 13 czerwca w Katowicach na Rynku pod hasłem „STOP wycince – solidarni z Puszcą Białowieską” odbył się protest mieszkańców Śląska przeciw działaniom Lasów Państwowych w Puszczy Białowieskiej.

Ponad 200 osób pokazało, że problem wycinki nie dotyczy tylko mieszkańców okolic Puszczy, ale wszystkich obywateli Polski. Akcją obrony Puszczy poparli śląscy naukowcy.

Byłem w Puszczy tydzień temu i widziałem na własne oczy miejsca zdewastowane przez ciężkie maszyny. Wszyscy naukowcy zajmujący się lasami wiedzą, że zręb zupełny niszczy cały ekosystem. To, co Lasy Państwowe robią w Puszczy, to degradacja naszego narodowego dziedzictwa! – powiedział ekolog, pisarz, psycholog dr Ryszard Kulik.

Dla naukowców przyrodników konflikt wokół podjętych działań w Puszczy Białowieskiej przez Ministerstwo Środowiska i Lasy Państwowe jest szczególnie bulwersujący. Do głosu doszły opinie udające „naukowe”, a nie mające nic wspólnego z wynikami badań naukowych. Eksperti zdecydowanie sprzeciwiają się wyrażanym publicznie tezom o antropogenicznym pochodzeniu Puszczy czy pogorszeniu się ochrony siedlisk i gatunków objętych programem Natura 2000 w wyniku zaniechania zwalczania kornika. Puszcza nie wymaga żadnej „naprawczej” ingerencji człowieka. Dzisiaj jakaś część naszego świata ginie bezpowrotnie – powiedział prof. Piotr Skubała, biolog z Uniwersytetu Śląskiego.

Zastanawiające jest dlaczego właśnie teraz trwa taki zaciekły atak na puszcę. Wszystkie strony sporu są zgodne, że jest to „perła” naszej rodzimej przyrody. Czy tę „perłę” należy traktować ciężkim sprzętem, tłumacząc, że to dla jej dobra? Inną sprawą jest próba ostrej antagonizacji ludzi (np. ludzi nauki konfrontuje się z leśnikami bez szacunku dla naukowej dyskusji). W społeczności lokalnej także wzbudzany jest konflikt na poziomie zawodowym (leśnicy) i ludzkim – w rodzinach, wśród sąsiadów. Czy naprawdę trzeba aż tak się spieszyć z wycinkami, nie dbając o zdanie znacznej części środowiska

naukowego, społeczności lokalnej i mieszkańców Polski? – pytał botanik dr hab. Adam Rostański.

Do protestu przyłączyła się także ekolog lasu dr hab. Anna Orczewska, Gabriela Lenartowicz, poseł na Sejm RP, członkini Parlamentarnego Zespołu ds. Ochrony Puszczy Białowieskiej.



Katowice za ochroną Puszczy Białowieskiej

Trójmiasto

13 czerwca w Gdańsku koło pomnika Neptuna odbyła się wydarzenie pod hasłem „Trójmiasto w obronie Puszczy Białowieskiej”.

Przybyło bardzo dużo ludzi, ponad 300 osób, obecna była liczna reprezentacja naukowców z Uniwersytetu Gdańskiego, w tym prof. Jan Marcin Węśławski i prof. Mateusz Ciechanowski, którzy w swych wystąpieniach jednoznacznie podkreślali potrzebę i znaczenie ochrony Puszczy Białowieskiej.

Obecne na wydarzeniu były media, [bębnarze](#), sporo transparentów a także chór, który odśpiewał utwór „Pamiętajcie o ogrodach”.



Gdańsk domaga się ochrony Puszczy Białowieskiej.

Nasze postulaty kierowane do Ministerstwa Środowiska oraz dyrekcji Lasów Państwowych są niezmiennie:

- żądamy natychmiastowego wstrzymania wycinki
- żądamy wycofania ciężkiego sprzętu (harwesterów) z puszczańskich nadleśnictw
- żądamy cofnięcia zakazu wstępu do lasu, który od kilku tygodni obowiązuje w nadleśnictwach Hajnówka i Białowieża
- żądamy rozpoczęcia prac legislacyjnych zmierzających do powiększenia Białowieskiego Parku Narodowego na teren całej polskiej części Puszczy Białowieskiej

Kontakt:

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, suchy@pracownia.org.pl, 660 538 329